

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 maja 2020 r.

sprawy **K. G.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora
Generalnego

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 27 kwietnia 2018 r., sygn. akt X Kz (...),

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w W.

z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

**uchylić postanowienia Sądów obu instancji i przekazać
sprawę Sądowi Rejonowemu w W. do rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wskutek wydania ponownie postanowienia o umorzeniu dochodzenia w sprawie popełnienia 17 kwietnia i 2 maja 2013 r. przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. na szkodę H. M. , które doręczono jej 4 lipca 2017 r., pokrzywdzona w dniu 31 lipca 2017 r. wystąpiła do Sądu Rejonowego w W. o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu w celu sporządzenia i wniesienia przeciwko K. G. subsydiarnego aktu oskarżenia. W dniu 24 sierpnia 2017 r. adw. W. D. doręczono zawiadomienie o ustanowieniu go pełnomocnikiem z urzędu H. M. . W dniu 25 września 2017 r. (poniedziałek) złożył on w biurze podawczym właściwego Sądu subsydiarny akt oskarżenia, zarzucający K. G. dokonanie występku oszustwa.

Sąd Rejonowy w W. , postanowieniem z 22 lutego 2018 r., na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., umorzył postępowanie wobec K. G. z uwagi na wniesienie aktu oskarżenia po upływie miesiąca od dnia doręczenia pokrzywdzonej odpisu postanowienia o powtórnym umorzeniu dochodzenia. Sąd Okręgowy w W. – po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2018 r. zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonej, w którym podniósł zarzut obrazy art. 55 § 1 k.p.k. w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP – utrzymał w mocy pierwszoinstancyjne postanowienie, podkreślając prekluzyjny charakter terminu przewidzianego we wskazanym przepisie proceduralnym, a więc jego nieprzekraczalność i nieprzywracalność.

Kasację od prawomocnego postanowienia Sądu odwoławczego wniósł w dniu 18 kwietnia 2019 r. na niekorzyść K. G. Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu nienależytej kontroli odwoławczej, w wyniku czego doszło do zaaprobowania błędnego, rażąco naruszającego art. 127a § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 i 2 k.p.k., poglądu o przekroczeniu terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, co skutkowało podzieleniem nieuprawnionego stanowiska o wystąpieniu negatywnej przesłanki procesowej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela. W konsekwencji skarżący zażądał uchylenia postanowień Sądów obu instancji i przekazania sprawy Sądowi *a quo* do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w stopniu oczywistym.

Pomijając cokolwiek przesadny pogląd skarżącego przenoszący wprost wymogi z art. 457 § 3 k.p.k. na grunt postępowania zażaleniowego, trzeba odnotować, że Sąd odwoławczy rzeczywiście nie wywiązał się należycie, jak tego wymagał art. 433 § 2 k.p.k., z powinności rozważenia wszystkich zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym złożonym przez pełnomocnika pokrzywdzonej. Wprawdzie autor zażalenia nie wskazał wprost na konieczność zawieszenia miesięcznego terminu z art. 55 § 1 k.p.k., wynikającą z dyspozycji art. 127a § 1 k.p.k., niemniej odwołując się do konstytucyjnej zasady różności, wyrażał pogląd, że powinien być dysponować zdecydowanie dłuższym czasem na zrealizowanie swojego ustawowego uprawnienia. W tej sytuacji nieuprawnione

byłoby utrzymywać, że prawidłowemu postępowaniu Sądu *ad quem* stał na przeszkodzie zakaz *reformationis in peius* (art. 433 § 1 pkt 3 k.p.k.).

Nie ulega wątpliwości, że uwagi Sądu odwoławczego uszła treść wprowadzonego do ustawy karnoprocesowej od 1 lipca 2015 r. przepisu art. 127a k.p.k., który w § 1 mówi o tym, że jeżeli warunkiem skuteczności czynności procesowej jest jej dokonanie przez podmiot profesjonalny, to termin do jej dokonania ulega zawieszeniu dla strony na czas rozpoznania wniosku o przyznanie pomocy prawnej w tym zakresie, natomiast w § 2 powiada się, że w razie wyznaczenia obrońcy lub pełnomocnika z urzędu termin do dokonania tej czynności biegnie od daty doręczenia mu zawiadomienia (postanowienia lub zarządzenia) o tym wyznaczeniu; oznacza to, że ów termin do dokonania czynności biegnie dla obrońcy lub pełnomocnika od nowa.

Jakkolwiek komentowany przepis może budzić pewne kontrowersje, to jednak dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wolno stwierdzić: **Unormowanie przewidziane w art. 127 a k.p.k. określa, że zawieszenie terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, o który mowa w art. 55 § 1 k.p.k., następuje na czas rozpoznania wniosku pokrzywdzonego o wyznaczenie mu pełnomocnika z urzędu; w wypadku uwzględnienia wniosku miesięczny termin dla dokonania tej czynności procesowej biegnie dla profesjonalnego podmiotu od nowa, czyli od daty doręczenia mu zawiadomienia o wyznaczeniu go do tej roli.**

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy: skoro adw. W.D. doręczano zawiadomienie o wyznaczeniu go pełnomocnikiem z urzędu w celu sporządzenia i wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia w dniu 24 sierpnia 2017 r. i czynność tę wykonał w dniu 25 września 2017 r. (w poniedziałek), to oznacza – uwzględniając zasady obliczania terminów z art. 123 k.p.k. – że termin prekluzyjny określony w art. 55 § 1 k.p.k. został dochowany i nie było podstaw do stwierdzenia wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

Dlatego Sąd Najwyższy, podzielając w pełni stanowisko skarżącego, orzekł jak w dyspozytywnej części postanowienia (art. 537 § 2 k.p.k.).

